

Maria JANUKOWICZ

Determinanty efektywności pracy domowej ucznia

Słowa kluczowe: praca domowa, facylitacja społeczna, organizacja pracy domowej.

Wprowadzenie

Zasadniczym miejscem dla rozwoju naturalnego potencjału intelektualnego młodego pokolenia jest szkoła. „Podstawą procesu dydaktycznego w niej wciąż jeszcze jest kierownicza rola nauczyciela”¹. Uczeń jest osobą bierną, posłuszną mu, a jego aktywność wiąże się na ogół z odtwarzaniem wiedzy. Mimo istniejącego bogactwa materiałów dydaktycznych, do rzadkości należy głębokie przetwarzanie wiedzy, co zwalnia uczniów z wysiłku intelektualnego. Zdaniem Sabine Czerny, „dzisiejsza szkoła przekształciła się w miejsce, w którym uczniowie coraz rzadziej uczą się, a coraz częściej dowiadują się, czego mają nauczyć się w domu”². Czy praca zadawana do domu może sprawić uczniowi radość? Mimo wszelkich trudności, bo przecież trzeba pokonać własne słabości, nagroda może być wspaniała – fenomenalne uczucie, że przezwyciężyło się samego siebie, a w szkole było to niemożliwe. W domu znikają obawy przed popełnieniem błędu. Niejeden uczeń przesiadywał siedem godzin w szkole, dostając do domu mnóstwo zadań domowych. „Pilny uczeń musiałby poświęcić około ośmiu godzin dziennie, żeby mieć same celujące oceny w szkole, z których najczęściej kompletnie nic nie wynika, poza doskonałą pamięcią”³. Czyżby to był jedyny cel zadawania prac domowych? Może poza ćwiczeniem pamięci nie są one przyjaz-

¹ R. Michalak, *Edukacyjne warunki rozwoju kompetencji poznawczych w świetle badań*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*, red. H. Sowińska, Poznań 2011, s. 150.

² Cyt. za: M. Żylińska, *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne uczniowi*, Toruń 2013, s. 146.

³ D. Piątkowski, *Niemożliwe. Pokonaj ego. Żyj bez granic*, Zabrze 2014, s. 60.

ne dla rozwoju umysłu? Te i pozostałe wątpliwości spróbujemy rozwikłać, dokonując szczegółowej analizy organizacji prac domowych.

1. Pojęcie i rodzaj prac domowych

Praca domowa jest jednym z ogniw procesu edukacyjnego. Dla nauczycieli stanowi element konieczny w rozwoju intelektualnym uczniów. Rodzice traktują ją w kategoriach czynności potrzebnej, lecz niekoniecznej dla utrwalenia wiedzy, dla uczniów często jest zmorą odbierającą radość życia. W kontekście dydaktycznym praca domowa występuje pod pojęciem nauki domowej, pracy lekcyjno-domowej, nauki własnej. Bez względu na to, jakiego określenia użylibyśmy, mamy do czynienia z zagadnieniem wyjątkowej wagi, które obarczone jest dużym potencjałem konfliktogennym. Często praca domowa staje się zarzewiem konfliktów w relacji rodzice–nauczyciele, uczniowie–nauczyciele, bądź też rodzice–dzieci. Mimo to nauczyciele nie rezygnują z tej formy pracy, przywołując wielowiekową tradycję i korzyści z niej wynikające.

Aby zrozumieć sens, cel i znaczenie pracy domowej dla rozwoju ucznia, konieczne jest zdefiniowanie tego pojęcia. Według Wincentego Okonia, praca domowa jest „formą obowiązkowych, wykonywanych zwykle w domu zajęć szkolnych, których celem jest rozszerzenie, pogłębienie i utrwalenie wiedzy oraz wdrożenie do samodzielności w posługiwaniu się wiedzą, zbieraniu informacji, dokonywaniu obserwacji, rozwiązywaniu zagadnień oraz pisemnym ich opracowywaniu”⁴. Niezaprzeczalnym jej walorem jest poszerzanie, pogłębienie i utrwalanie wiedzy przekazywanej przez nauczyciela. Chodzi o to, by wiedzę zachować w pamięci jak najdłużej, uczynić ją bardziej dokładną, wnikać w istotę rzeczy z intensywnością większą, niż robi się to w szkole. Wszystko to sprzyja poszerzaniu horyzontów myślowych i sprawia, że mózg jest stale aktywny. Podobne stanowisko zajmuje Jan Zborowski. Zdaniem tego autora, na pojęcie nauki domowej składa się „utrwalenie nabytych na lekcjach wiadomości, pogłębienie i rozszerzanie horyzontu wiedzy lekcyjnej, przygotowanie nowej wiedzy”⁵. Praca domowa jest kontynuacją nauki szkolnej, wdrażającą dziecko do samokształcenia. Wiedza i umiejętności zdobyte w szkole są utrwalane w domu poprzez wykonywanie ćwiczeń, dzięki którym uczeń nabywa sprawności w określonej dziedzinie. Według J. Zborowskiego, „nie można rozpatrywać pracy domowej ucznia w oderwaniu od jej zasadniczego pnia, nauki lekcyjnej, z którego praca ta niby odgałęzienie wyrasta, stanowiąc jego niezbędne uzupełnienie”⁶. Wszystko, co stanowi treść pracy domowej, powinno być komplementarne z zakresem tematycznym lekcji. To nie uczenie się nowych partii materia-

⁴ W. Okoń, *Zarys dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1968, s. 27.

⁵ J. Zborowski, *Proces nauki domowej ucznia*, Warszawa 1961, s. 16.

⁶ Tamże, s. 18.

łu, lecz utrwalanie treści omawianych przez nauczyciela powinno być celem pracy domowej. Jest ona „uzupełnieniem i wzbogaceniem lekcji [...]”. Polega na wykonywaniu zadań, które nauczyciel zleca uczniowi podczas lekcji i służy wdrożeniu wychowanków do samokształcenia (poprzez samodzielną analizę treści zawartych w podręcznikach i encyklopediach), a także – zrozumieniu, utrwaleniu i pogłębieniu wiedzy oraz kształceniu samodzielności myślenia w posługiwaniu się nią⁷. W domu nie ma nauczyciela, który kierowałby uczniem, ma on całkowitą autonomię w uczeniu się, nie ma eksperta z danej dziedziny wiedzy, trzeba liczyć wyłącznie na własne możliwości i przekraczać granice ego indywidualnie. Dom, w przeciwieństwie do szkoły, daje nieograniczone szanse dla autonomicznego rozwoju dziecka. W szczególny sposób podkreśla to Bolesław Niemierko, pisząc: „odrabianie lekcji jest pracą, inwestycją w przyszłość. Trzeba się do niej wdrożyć, nim stanie się «drugą naturą» i cennym zadatkim na pełną samodzielność”⁸. Ale na pracę domową trzeba spojrzeć w szerszym kontekście. Nie zawsze jest ona utożsamiana wyłącznie z utrwalaniem, poszerzaniem wiedzy. Termin praca domowa nie oddaje w całości czynności ucznia. Zdaniem Anny Koniecznej, „nauka w domu obejmuje także uczenie się do klasówek (kartkówki), poprawy, przygotowywanie się do odpowiedzi ustnej, uzupełnianie zeszytów, nadrabianie zaległości, a także korepetycje, lekcje nauki języków obcych”⁹. Obok bieżących zadań uczeń musi pamiętać o zaległościach, ale też zapowiedzianych na przyszłość pracach, które również wymagają dodatkowej pracy umysłowej. Praca domowa służy realizacji zarówno krótko-, jak i długoterminowych celów edukacyjno-wychowawczych. Jest stosowana na wszystkich szczeblach nauki szkolnej, a jej rodzaj zależy głównie od przedmiotu nauczania. Według W. Okonia, należy wyróżnić trzy grupy prac domowych¹⁰:

- prace domowe, których celem jest opracowanie nowego materiału – wśród nich znajdują się zadania polegające na przygotowaniu materiału do nowych lekcji oraz na uzupełnianiu materiału opanowanego w czasie lekcji;
- prace domowe, których celem jest utrwalenie przyswojonego materiału – są to zadania polegające na dalszym uczeniu się treści przyswojonych na lekcji oraz na trwałym zapamiętywaniu;
- prace domowe, których celem jest rozwijanie umiejętności, nawyków i przyzwyczajzeń.

Powyższa klasyfikacja wskazuje na fakt, że rodzaj zadawanej pracy jest uwarunkowany tym, jaki cel zamierza osiągnąć nauczyciel. Czy chce, aby uczeń zdobył nową wiedzę, czy też żeby utrwalił wiedzę lekcyjną. W. Okoń dopuszcza

⁷ B. Niesporek-Szamburska, *Praca domowa: „niewolnicza” czy twórcza (między lekturą a tekstem swobodnym)*, „Język Polski w Szkole IV–VI” 2007–2008, nr 3, s. 63.

⁸ B. Niemierko, *Uczeń odrabia pracę domową*, „Nowa Szkoła” 2014, nr 2, s. 30.

⁹ A. Konieczna, *Czas przeznaczony na naukę w domu – w opinii nauczycieli, uczniów i rodziców*, „Ruch Pedagogiczny” 2011, nr 5–6, s. 45.

¹⁰ W. Okoń, dz. cyt., s. 34.

uczenie się nowych partii materiału pod warunkiem, że będą one dotyczyły kolejnej jednostki lekcyjnej. Nie wyklucza takiej sytuacji również J. Zborowski, wyróżniając wśród prac domowych¹¹:

- prace utrwalające materiał opracowany na lekcji,
- prace uzupełniające wiadomości zdobyte w klasie,
- prace przygotowujące do nowych lekcji,
- prace o charakterze twórczym.

Zadaniem domowym można uczynić przygotowanie materiałów do nowej lekcji, ale też opracowywanie nowych tematów lekcyjnych, przy których można wykorzystać nieograniczony wachlarz pomysłów. Generalnie praca domowa może mieć zarówno charakter zadań utrwalających, pogłębiających wiedzę, jak i innowacyjnych, wprowadzających w nowe obszary wiedzy. Imponujący rozwój technologii stwarza coraz większe szanse na to, aby praca domowa miała charakter twórczy. Zdaniem Ireny Żywno, już dzieci z klas 1–3 mogą samodzielnie przygotowywać projekty na wzór projektów badawczych¹². Bardziej spornym problemem jest to, czy wszyscy uczniowie powinni otrzymywać ten sam rodzaj zadań domowych. Najłatwiejszy jest scenariusz przydzielania jednolitych zadań domowych dla wszystkich uczniów, co obserwuje się w praktyce, ale to scenariusz najbardziej dla nich szkodliwy. Każdy uczeń posiada indywidualny potencjał intelektualny. Jedni są uczniami zdolnymi, drudzy przeciętnymi, a jeszcze inni mają trudności w uczeniu się, dlatego zadania domowe powinny być zróżnicowane, by każdy uczeń mógł osiągnąć wyższe wyniki w nauce. Biorąc pod uwagę stopień przygotowania uczniów do samodzielnej nauki domowej, Irena Adamek wyróżnia następujące sposoby zróżnicowania zadań obowiązkowych¹³:

- przydzielenie zróżnicowanych zadań obowiązkowych,
- wykonywanie zadań dodatkowych dla chętnych,
- przydzielenie zadań dla chętnych,
- uwzględnienie zadań proponowanych przez uczniów.

Efektom braku zróżnicowania zadań jest to, że uczniowie powyżej i poniżej przeciętnej nie osiągają rezultatów odpowiadających ich możliwościom. Uczniowie mniej zdolni mają trudności w samodzielnym rozwiązywaniu pracy domowej, wskutek czego zniechęcają się do nauki i szukają pomocy u dorosłych. Zbyt niski stopień trudności zadań w stosunku do uczniów zdolnych wpływa z kolei na obniżenie ich motywacji i zawężenie zainteresowań. Dlaczego więc w praktyce różnicowanie zadań domowych nie jest powszechne? Być może wynika to z braku znajomości uczniów, dokładnego poznania każdego z nich, szczególnie w sensie ich potencjału intelektualnego. A może jest to skutek braku czasu i refleksji nad określaniem zadań dla poszczególnych uczniów.

¹¹ J. Zborowski, dz. cyt., s. 17.

¹² I. Żywno, *Nauka domowa ucznia klas 1–3*, „Życie Szkoły” 2001, nr 1, s. 12.

¹³ I. Adamek, *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków 2000, s. 96.

Zróżnicowanie ich wymaga namysłu już w fazie przygotowywania się do lekcji, której nie można traktować pobieżnie.

2. Szkolne uwarunkowania efektywności pracy domowej ucznia

W polskim systemie szkolnym praca domowa jest uznawana za element komplementarnie związany z nauką szkolną. Dzięki niej uczeń zdobywa lub utrwala wiedzę, nabywa umiejętności i sprawności potrzebne do życia w przyszłości. Efekty tej pracy są zróżnicowane, gdyż nie zależą wyłącznie od ucznia i osób obecnych w miejscu odrabiania pracy domowej, lecz również od nauczycieli. To oni jako pierwsi mogą zmobilizować lub zdemotywowwać ucznia do odrabiania pracy domowej, w zależności od tego, w jaki sposób realizują fazę zadawania pracy do domu i jakie przyjmują zasady przydzielania i rozliczania uczniów z jej wykonania. Nauczyciele przy zadawaniu prac domowych popełniają wiele błędów. Zdaniem Bogumiły Dudzińskiej,

obserwuje się wiele czynników obniżających w oczach uczniów wartość zadań domowych. Są to np. zła organizacja – pośpiech w przekazywaniu treści zadań, niewyjaśnianie ich, brak zapisu (uczniowie zapominają), błędne zapisy; niedostosowywanie ich do potrzeb i wymagań. Rzadko też uczniowie uczestniczą w planowaniu różnych prac i zajęć, w tym również domowych, co nie sprzyja pozytywnej motywacji do działania¹⁴.

Zasadniczym błędem jest zadawanie pracy domowej w chwili usłyszenia dzwonka kończącego lekcję lub tuż przed nim, kiedy uwaga uczniów koncentruje się już na innych czynnościach. Pośpiech w jej zadawaniu sprawia, że nauczyciel w ogóle nie ma czasu na jej objaśnienie lub robi to pobieżnie, skutkiem czego jest niezrozumienie jej przez uczniów. Treść pracy domowej powinna być dokładnie objaśniona i zapisana nie tylko na tablicy, ale również w zeszycie przedmiotowym. Uczeń powinien otrzymać instrukcję, jak należy ją wykonać, i mieć też możliwość zadania pytań związanych z jej treścią. Jeśli czyni się to kosztem przerwy międzylekcyjnej, uczeń z takiego prawa nie może skorzystać. Wiele zadań sprawia uczniom trudność tylko dlatego, że nauczyciel nie miał czasu na ich objaśnienie i poczynienie precyzyjnego zapisu. Zadawanie pracy domowej powinno stanowić dokładnie zaplanowaną część lekcji, a wtedy wykonanie jej może być dla ucznia radością. Zrozumienie treści pracy jest podstawą do jej prawidłowego, samodzielnego wykonania.

Na efekty realizowanej w domu pracy ma też wpływ rodzaj przydzielonych przez nauczyciela zadań. Wyznaczane uczniom zadania domowe „nie zawsze powinny być dla wszystkich jednakowe. Znajomość wychowanków, ich możliwości intelektualnych, zdolności ogólnych i specjalnych, ujawnianych zainteresowań, powinna skłaniać nauczyciela do uzasadnionego różnicowania zadań

¹⁴ B. Dudzińska, *Praca domowa w procesie edukacji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 10, s. 3.

domowych, jak to czyni nieraz w toku zajęć szkolnych”¹⁵. Jeżeli zadania są dostosowane do możliwości intelektualnych ucznia, wówczas wzrasta prawdopodobieństwo ich samodzielnego wykonania. Dodatkowo, jeśli uwzględnia się jeszcze zainteresowania ucznia, rośnie satysfakcja z ich realizacji i umacnia się też wiara we własne możliwości. Gdyby indywidualizowanie zadań występowało w praktyce szkolnej, dawałoby to lepsze efekty edukacyjne.

Niebagatelną rolę w procesie realizowania pracy domowej odgrywa też liczba zadań przydzielanych do wykonania w domu. Zdaniem Thomasa Gordona, „sumienni uczniowie [...] często muszą pracować nad lekcjami do późnego wieczoru, na skutek czego ich dzień pracy – w połączeniu z siedmioma lub ośmioma godzinami zajęć w szkole – trwa dużo dłużej niż czas pracy, na jaki zgodziłyby się większość dorosłych”¹⁶. To oznacza, że uczniom zadaje się tyle zadań do wykonania w domu, że zajmują one znaczną część czasu wolnego. Z badań przeprowadzonych przez Magdalenę Mygę wynika, że większość uczniów szkoły podstawowej przeznaczają na odrobienie pracy domowej 1–2 godziny dziennie (43%). Do mniejszości należą uczniowie, którzy przeznaczają na nią mniej niż 1 godzinę dziennie. W przypadku uczniów szkół gimnazjalnych interwał czasowy zwiększa się. Aż 66,6% uczniów przeznaczają na odrobienie pracy domowej 2–3 godziny dziennie¹⁷. Mamy więc do czynienia z nadmiarem zadawanych prac domowych. Dzieci po przyjeździe do domu niechętnie do nich przystępują, odkładając je na późniejsze godziny, „zwlekając z rozpoczęciem pracy, stosowane przez uczniów w każdym wieku i miejscu, nasila się w warunkach domowych”¹⁸. Dom dostarcza wielu atrakcyjnych bodźców (Internet, gry komputerowe, programy telewizyjne), które nie sprzyjają mobilizacji do odrobienia pracy domowej. Stąd B. Niemierko uważa, że

łatwiej uczyć się w szkole niż w domu. Dlaczego? Bo czas jest ściśle wyznaczony i działa mechanizm, który psychologowie nazywają facylitacją społeczną. Gdy bowiem po nieudanych próbach przedłużania przerwy, dokończenia rozmów i zagadania nauczycieli większość uczniów wycisza się i koncentruje, udziela się to reszcie – ułatwia im start¹⁹.

W domu mechanizm facylitacji społecznej nie działa. Niektórzy rozpoczynają odrabianie pracy domowej dopiero, gdy do domu przychodzą rodzice. Głównie dotyczy to osób, które oczekują na ich pomoc. Im więcej zadawanych jest prac, tym bardziej zmniejsza się koncentracja uwagi, osłabieniu ulega proces zapamiętywania danego materiału. Pojawia się zmęczenie, a to nie służy efektywnemu wykonaniu zadań. W przypadku nastolatków można odnieść wrażenie, że

¹⁵ K. Kruszek, A. Litwin, *Zadania domowe*, „Życie Szkoły” 2008, nr 4, s. 9.

¹⁶ Cyt za: T. Hanejko, www.sp3.libiaz.pl/strona/i/material/pracadomowa.pdf [dostęp: 2.06.2015].

¹⁷ M. Myga, *Zakres współuczestnictwa rodziców w odrabianiu prac domowych przez uczniów*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem M. Janukowicz, studia podyplomowe, Częstochowa 2014, s. 33–39.

¹⁸ B. Niemierko, dz. cyt., s. 29.

¹⁹ Tamże.

pracują oni „na drugą zmianę”. Nie tylko odrabiają lekcje, ale czytają lektury, uczą się wierszy na pamięć, przygotowują do konkursów i olimpiad. Niewątpliwie częstotliwość zadawanych prac i ich rozmiary głównie zależą od przedmiotu nauczania. Z badań Karoliny Bugajskiej wynika, że uczniowie najczęściej zadań otrzymują od nauczycieli języka polskiego, matematyki i języków obcych²⁰. Preferowaną formą pracy są zadania pisemne. Opanowanie wiedzy wynikającej z treści programowych każdego z tych przedmiotów wiąże się z wykonywaniem dużej liczby ćwiczeń, projektów, pisanem esejów. Systematyczna kontrola wyników w nauce sprawia, że poddawani są oni często klasówkom, testom, kartkówkom, do których w domu też trzeba się przygotować. Być może zmiana obciążenia pracą domową wynika też z rangi tych przedmiotów. Występują one na każdym etapie edukacji, a od ich znajomości zależy jakość składanych egzaminów.

Kolejnym parametrem efektywności pracy domowej ucznia jest przeprowadzana przez nauczyciela kontrola pracy domowej. W zależności od jej charakteru może mieć różny przebieg. Najważniejsze jest to, aby była sprawdzana każdorazowo. Wysiłek włożony w jej wykonanie powinien podlegać nie tylko kontroli, ale i ocenie, a nade wszystko sprawdzeniu. Źle wykonane zadanie powinno być poprawione tak, aby usunąć luki w wiadomościach i umiejętnościach ucznia. Demotywuujące jest niesprawdzanie prac domowych, sprawdzanie ich od czasu do czasu lub odczytywanie wyłącznie przez uczniów zdolnych. Odbiera to wolę ich wykonywania, pojawia się minimalizacja wkładanego wysiłku, bylejałość i bezsens wykonywania czegoś, co nie jest doceniane. Jeśli uczeń ma świadomość, że przychodząc do szkoły, może dopytać nauczyciela o kwestie, których nie jest pewny, zmienia to nastawienie do nauki, utrwala przekonanie, że warto próbować podejmować wysiłek, uwierzyć we własne siły. Sprawdzanie i ocenianie prac domowych skłania uczniów do wykonywania zadań w sposób staranny, uczy systematyczności i obowiązkowości. Zaniedbanie czynności kontrolowania prac lub wybiórcze ich sprawdzanie demoralizuje i przyzwyczajają do lekceważenia obowiązków szkolnych.

3. Rodzinne uwarunkowania efektywności pracy domowej ucznia

Praca domowa ucznia jest kontynuacją nauki szkolnej, przygotowującej dziecko do samokształcenia. Wykonywanie jej wiąże się ściśle z najbliższym dziecku środowiskiem, domem rodzinnym. Ma się tu kochające osoby, które mogą pomóc, wesprzeć, ale to nie wystarczy do tego, aby jej efekty były zadowalające, a proces jej realizowania wyzwolił w dziecku kreatywność. Nadrzędną rolę odgrywa w tym względzie organizacja nauki domowej, w zakres której wchodzi²¹:

²⁰ K. Bugajska, *Pomagamy czy odrabiamy za dzieci prace domowe?*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem M. Janukowicz, studia podyplomowe, Częstochowa 2011, s. 47.

²¹ I. Żywno, dz. cyt., s. 13.

- organizacja i higiena miejsca pracy,
- wymiar i przebieg nauki,
- plan dnia ucznia,
- współpraca szkoły z rodzicami.

Mimo iż warunki życia współczesnych rodzin ulegają poprawie, nie zawsze wiąże się to z prawidłowym oprzyrządowaniem miejsc, w których odrabiana jest praca domowa. Najkorzystniejszą sytuacją jest posiadanie przez dziecko własnego pokoju, w którym ma ono biurko lub stół, przy którym odrabia prace domowe. Stałe miejsce do nauki, z dostępem do światła, to jeden z warunków, jaki powinni spełnić rodzice, oczekując od dziecka sukcesów w nauce. W pobliżu tego miejsca nie powinien znajdować się sprzęt multimedialny. Pokusy korzystania z niego mogą zniweczyć najlepsze zamiary dziecka. Niedopuszczalną sytuacją jest odrabianie zadań przy włączonym radioodbiorniku, telewizorze czy komputerze. Praca domowa wymaga spokoju, tylko wówczas można oczekiwać, że zadania zostaną wykonane właściwie. Im więcej jest bodźców zakłócających ten spokój, tym słabsza jest koncentracja na zadaniu. W pobliżu nie powinno też być przedmiotów, którymi można manipulować, bawić się. Koncentracji nie sprzyja też obecność osób dorosłych w bezpośrednim miejscu odrabiania pracy domowej przez dziecko, wchodzenie i wychodzenie z pokoju w celach niezwiązanych z nauką, przerywanie jej okazjonalnymi pytaniami, głośne zachowywanie się w pobliskich pomieszczeniach. Hałas, bez względu na to, czy ma charakter wewnętrzny, czy też zewnętrzny, wywołuje stres, uniemożliwiając skupienie się na nauce. Zagwarantowanie dziecku spokoju to jeden z podstawowych warunków właściwej organizacji pracy domowej.

Następnym jest dbałość o wykonywanie pracy domowej codziennie w tym samym interwale czasu. Błędem jest domaganie się od dziecka wykonywania jej od razu po przyjeździe ze szkoły lub bezpośrednio po głównym posiłku obiadowym. Czas pomiędzy zakończeniem nauki w szkole a kontynuowaniem jej w domu musi być czasem relaksu, umożliwiającym mózgowi odprężenie. Granice tego relaksu powinny być określone w zależności od etapu edukacji dziecka. Najbardziej dogodny wydaje się czas pomiędzy godz. 16.00 a 18.00. Niedopuszczalne jest odrabianie pracy domowej w późnych godzinach wieczornych, a zwłaszcza w tych kolidujących z porą snu. Trudno wtedy mówić o efektywnie wykonanych zadaniach. Rodzic powinien być coachem, osobą organizującą proces uczenia się w taki sposób, aby dziecko nie utraciło zainteresowań, ale również radości z tego, co robi. Ważne jest, aby ukształtować w nim nawyk rozpoczynania pracy domowej od lekcji dla niego najtrudniejszych. Georgia Witkin wiąże rolę rodzica z tym, aby dać dziecku wskazówkę, że jeżeli na początku upora się ono z najtrudniejszym zadaniem, reszta pójdzie już łatwo i szybko. Stres będzie wtedy mniejszy i dziecko łatwiej do końca odrabiania prac domowych. Dzięki temu pozostanie w dobrym nastroju do dnia następnego, co spowoduje, że łatwiej mu będzie usiąść do lekcji kolejnego dnia²². Błędem ro-

²² G. Witkin, *Stres dziecięcy*, Poznań 2000, s. 94–96.

dziców jest próba wymuszenia na dzieciach odrabiania pracy domowej poprzez dawanie im nagród lub odwoływanie się do kar, które to sposoby odnoszą się do procesów uruchamiania motywacji zewnętrznej. Dziecko wykonuje pracę domową, mając świadomość, że czeka je za to nagroda lub może uniknąć kary. Stosowanie motywacji zewnętrznej przez rodziców jest dużo mniej skuteczne od motywacji wewnętrznej, wynikającej z pasji i ciekawości poznawczej dziecka. Ten rodzaj motywacji wspomaga też postawa szacunku rodziców dla wysiłku wkładanego przez dziecko.

Kontrowersyjnym problemem jest stopień zaangażowania się rodziców w pracę domową dziecka. Wspierać, pomagać, czy zastępować dziecko w odrabianiu zadań? To pytania, które wciąż stawiają sobie rodzice, choć dla pedagogów odpowiedź na nie jest jednoznaczna – wyłącznie wspierać. „Skłanianie uczniów do samodzielnego wykonywania codziennej pracy domowej kształtuje ich wolę i charakter, rozwija systematyczność i dokładność, inicjatywę, pomysłowość, kształtuje pozytywny stosunek do pracy”²³. Poprzez czynność odrabiania pracy domowej wdrażamy dziecko do obowiązku pracy i ponoszenia za nią odpowiedzialności. To jedna z dróg kształtowania pragnienia sukcesu, uzupełniania braków, ale też dojrzałego traktowania porażek. Autonomia w uczeniu się jest najważniejszym elementem holistycznego rozwoju dziecka. Popelnianie błędów wychowawczego, jakim jest zastępowanie dzieci w ich pracach domowych, skutkuje nieumiejętnością radzenia sobie z kolejnymi zadaniami. Efektywna jest praca, która wynika z samodzielnego działania, tylko z niej można czerpać satysfakcję. Rodzicom wciąż pozostaje kontrola wykonywanych zadań. Przy dzisiejszym powszechnym dostępie do mediów jest to przedsięwzięcie, które wymaga od nich znacznego wysiłku. Nie wystarczy bowiem sprawdzić, czy zadania zostały wykonane, ale też czy nie są one „gotowymi” tekstami przepisnymi z internetu:

„Problemem nie jest już odpisywanie zadań szkolnych, ale sięganie po „gotowce” z internetu, czy też korzystanie ze stron internetowych oferujących odrabianie pracy domowej za ucznia”²⁴.

To droga niebezpieczna, zmierzająca ku rozwijaniu lenistwa intelektualnego. Muszą na to zwracać uwagę zarówno rodzice, jak i nauczyciele.

Zakończenie

Powszechnie przyjęło się sądzić, że jakość wykonywanej pracy domowej zależy wyłącznie od ucznia, zwłaszcza od jego predyspozycji intelektualnych i struktury psychicznej. To jednak mit. W coraz większym stopniu efektywność

²³ B. Dudzikowa, dz. cyt., s. 3.

²⁴ A. Paszkiewicz, *Na kim spoczywa odpowiedzialność za pracę domową dziecka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2014, nr 1, s. 38.

tę warunkują czynniki zewnętrzne, których liczba ustawicznie wzrasta, zarówno w środowisku rodzinnym, jak i szkolnym. Zachowania rodziców i nauczycieli wydają się decydujące w aspekcie jakości zadań wykonywanych przez dziecko w domu. Jeśli nauczyciele nie będą respektować zasad racjonalnego przydzielania zadań domowych, a rodzice nie stworzą warunków koniecznych do intelektualnego wysiłku, wówczas nie może być mowy o dobrych efektach wykonywanych zadań. Nawet jeśli uczeń jest zdolny, pracowity i ma motywację do ich wykonywania, to musi mieć stworzone „odżywcze środowisko” do odrabiania prac domowych. Tworzą je takie elementy, jak: odpowiednia organizacja miejsca pracy, czas pracy i wyposażenie stanowiska pracy. Nie sprzęt komputerowy, lecz literatura przedmiotu powinna stanowić zasadnicze narzędzie pracy ucznia. Nieobojętne są też zachowania nauczycieli, liczba zadawanych prac, ich rodzaj i objaśnienie treści i sposobu wykonania. Brak ich zrozumienia oraz nieadekwatność przydzielanych zadań do możliwości ucznia mogą uczynić pracę domową nie tyle trudną, ile niemożliwą do wykonania. Nadszedł czas, by zmienić negatywny stosunek do prac domowych, preferując koncepcje uczenia się poprzez sytuacje zadaniowe, o których pisze B. Dudzińska. Autorka proponuje, aby

Zerwać z jednostkowym sterowaniem poczynaniami ucznia na rzecz jego osobistej aktywności w zakresie: wspólnego ustalania tematów i problemów, opracowania planu działania, omawiania wyników pracy, uzupełniania ich, korekty i oceny. Praca nie kończy się w szkole, lecz znajduje swe rozwinięcie lub zakończenie poza lekcjami w domu²⁵.

Sytuacje zadaniowe stwarzają okazje do zaangażowania intelektualnego. Dzięki zadaniom o charakterze twórczym można uniknąć konfliktów w relacji rodzice–dzieci i przezwyciężyć nawyk wyręczania pociech w ich obowiązkach.

Bibliografia

- Adamek I., *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków 2000.
- Bugajska K., *Pomagamy czy odrabiamy za dzieci prace domowe?*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem M. Janukowicz, studia podyplomowe, Częstochowa 2011.
- Dudzińska B., *Praca domowa w procesie edukacji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 10.
- Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*, red. H. Sowińska, Poznań 2011.
- Hanejko T., www.sp3.libiaz.pl/strona/i/material/pracadomowa.pdf [dostęp: 2.06.2015].
- Konieczna A., *Czas przeznaczony na naukę w domu – w opinii nauczycieli, uczniów i rodziców*, „Ruch Pedagogiczny” 2011, nr 5–6.

²⁵ B. Dudzińska, dz. cyt., s. 3.

- Kruszko K., Litwin A., *Zadania domowe*, „Życie Szkoły” 2008, nr 4.
- Michalak R., *Edukacyjne warunki rozwoju kompetencji poznawczych w świetle badań*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*, red. H. Sowińska, Poznań 2011.
- Myga M., *Zakres współuczestnictwa rodziców w odrabianiu prac domowych przez uczniów*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem M. Janukowicz, studia podyplomowe, Częstochowa 2014.
- Niemierko B., *Uczeń odrabia pracę domową*, „Nowa Szkoła” 2014, nr 2.
- Niesporek-Szamburska B., *Praca domowa: „niewolnicza” czy twórcza (między lekturą a tekstem swobodnym)*, „Język Polski w Szkole IV–VI” 2007–2008, nr 3.
- Okoń W., *Zarys dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1968.
- Paszkiewicz A., *Na kim spoczywa odpowiedzialność za pracę domową dziecka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2014, nr 1.
- Piątkowski D., *Nieemożliwe. Pokonaj ego. Żyj bez granic*, Zabrze 2014.
- Witkin G., *Stres dziecięcy*, Poznań 2000.
- Zborowski J., *Proces nauki domowej ucznia*, Warszawa 1961.
- Żylińska M., *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne uczniowi*, Toruń 2013.
- Żywno I., *Nauka domowa ucznia klas 1–3*, „Życie Szkoły” 2001, nr 1.

Determinants of effectiveness of pupils' homework

Summary

Homework is considered one of links in the educational process. It seems that the effects of homework are used to find out how clever and industrious pupils are. According to the author, both family and school environmental factors seem to affect, to a larger extent, the effectiveness of pupils' homework. Teachers' improper behaviour may both be a demotivating factor for pupils to complete their homework assignments and shape a negative attitude towards them. Furthermore, parents' poor planning and organising their children's homework can lead to negative consequences. The author refers to the concept of learning through task-oriented situations to change the way we approach homework.

Keywords: homework, social facilitation, organization of homework.